

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogumiła Metecka - Draus (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Jaromin SA Stanisław Kucharczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Norberta Zawadzkiego

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. sprawy

J. K.

oskarżonego z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. w zb. z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 r. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora, pełnomocników oskarżycieli posiłkowych i obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt III K 55/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z opisu przypisanego oskarżonemu czynu eliminuje wyraz „(...)”,
- na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. K. nawiązkę w kwocie 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz (...),
- zasądza od oskarżonego J. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych (...) oraz na rzecz (...) kwoty po 600 (sześćset) złotych z tytułu poniesionych kosztów związanych z uczestnictwem w rozprawie przed Sądem pierwszej instancji pełnomocników: E. R. i P. D.;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego i wymierza mu 2180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za to postępowanie.

Stanisław Kucharczyk Bogumiła Metecka-Draus Janusz Jaromin

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w Szczecinie oskarżył J. K. o to, że:

I. w okresie, co najmniej, od kwietnia 2008 r. do 9 listopada 2010 r. w S. i w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprowadzał niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób, w ten sposób, że nie posiadając pozwolenia na dopuszczenie do obrotu wprowadził do niego, poprzez sprzedaż nie mniej niż 250 osobom, środki farmaceutyczne w postaci tabletek: S., C., S., L., A., V., F., K., A., T., S. (...), R., S., R. (...), L. (...), S., L., Z.(...), A. (...), C., V., S. (...) w nieustalonej ilości i o nieustalonej wartości, zawierające substancje farmakologiczne czynne, nie odpowiadające obowiązującym warunkom jakości, przy czym specyfiki o nazwach C., V., L., A. oznaczone były podrobionymi znakami towarowymi oryginalnych wyrobów firm „(...)”, (...) sp. z o. o., i (...) sp. z o. o., czym działał na ich szkodę, i z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu, osiągając go w kwocie nie mniejszej od 235.130,49 zł,

tj. o czyn z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. ze zmian. (tekst jedn. Dz. U. z 2008 nr 45 poz. 271) **w zb. z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 r.** (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. nr 119 poz. 1117) **w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r. (sygn. akt III K 55/14) oskarżonego J. K.:

uznał za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2008r do 9 listopada 2010r w S. i w P. działając w krótkich odstępach czasu wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonywał obrotu towarami o nazwach C., V., L., A. z podrobionymi znakami towarowymi oryginalnych wyrobów firm (...), (...) sp. z.o.o, (...) spółka z o.o., czym działał na ich szkodę i z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu, to jest przestępstwa z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 roku w zw. z art. 12 kk i za tak opisane przestępstwo na podstawie art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z 30 czerwca 2000r. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda, przy czym warunkowo zawiesił mu wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat i oddał go pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. tytułem nawiązki zasądził od oskarżonego na rzecz (...) kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych oraz kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz (...).

Nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania sądowego w części skazującej to jest 1/3 oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 2.180 (dwóch tysięcy stu osiemdziesięciu) złotych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją prokuratora, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych oraz obrońcy oskarżonego.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, w zakresie dotyczącym winy J. K. w związku z popełnieniem zarzucanego mu czynu z art. 165§1 pkt 2 kk w zb. z innymi. Na podstawie art. 427§2 kpk i art. 438 pkt 1 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 165§1 pkt 2 kk oraz art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. ze zmianami (Dz. U. z 2008 nr 45 poz. 271 tekst jedn.), polegającą na niesłusznym uznaniu,

iż J. K. nie wprowadzał do obrotu środków farmaceutycznych, co skutkowało wyeliminowaniem tych przepisów z kwalifikacji prawnej przypisanego mu przestępstwa, podczas gdy właściwa interpretacja ich treści prowadzi do wniosku, iż pojęcie „wprowadzenie do obrotu” oznacza, w ich przypadku, każdą czynność polegającą na dostarczeniu produktów leczniczych odbiorcy,

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia, poprzez wskazanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na czynienie prawidłowych ustaleń w zakresie wysokości korzyści majątkowej, którą osiągnął J. K. z prowadzonej przez siebie działalności, podczas gdy na podstawie oględzin i analizy zabezpieczonych dokumentów pocztowych, tj. m.in. druków przesyłek pobraniowych i druków (...), z których korzystał J. K., a nadto analizy poczty elektronicznej oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków - odbiorców środków farmaceutycznych, we wskazanym w zarzucie okresie, można określić wysokość korzyści majątkowej, którą osiągnął J. K.

z prowadzonej przez siebie działalności i to zarówno w przypadku uznania, iż popełnił on czyn zarzucony mu w akcie oskarżenia, czy jedynie czyn przypisany mu przez sąd.”

Podnosząc powyższy zarzut autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu

o art. 165 § 1 pkt 2 k.k. oraz art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. ze zmianami (Dz. U. z 2008 nr 45 poz. 271 tekst jedn.) w zb. z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 r. (tekst jedn. Dz.U.

z 2003 nr 119 poz. 117) w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§ 1 kk. oraz o orzeczenie na podstawie art. 45 § 1 kk przypadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 235.130,49 zł.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...), (...) wyrokowi Sądu Okręgowego w Szczecinie zarzucił:

„1. naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez:

- błędne przyjęcie, że oskarżony J. K. swoim działaniem w zakresie dystrybucji za pośrednictwem sieci (...) oraz za pośrednictwem Poczty (...) podrobionych środków farmaceutycznych nie wyczerpał znamienia „wprowadzenia do obrotu środków farmaceutycznych nieodpowiadających obowiązującym warunkom jakości” podczas gdy przesłanka ta wynikająca z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. i będąca elementem konstruującym czyn przestępny opisany w tym artykule, nie może być interpretowane tak jak uczynił to sąd I. instancji w oderwaniu od dorobku judykatury oraz piśmiennictwa wypracowanego na gruncie ustawy „Prawo własności przemysłowej”,

a z odwołaniem do m.in. obrotu środkami odurzającymi;

- niezastosowanie przepisu art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zostały wypełnione wszystkie kodeksowe ku temu przesłanki tj. oskarżony został skazany za zarzucany mu czyn, oskarżyciel posiłkowy złożył w zakreślonym przepisami postępowania karnego terminie stosowny wniosek o zasądzenie obowiązku naprawienia szkody,

a nadto po stronie oskarżyciela posiłkowego wystąpiła szkoda majątkowa oraz niemajątkowa o znacznej wartości,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 7 k.p.k. art. 168 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 2]

k.p.k. poprzez:

- niezasadne uznanie, że oskarżyciel posiłkowy: (...) oraz (...) nie poniósł żadnej szkody wymagającej kompensaty, w tym zwłaszcza zdeprecjonowanie znaczenia szkody wizerunkowej, pomimo, iż ustawodawca nie precyzuje rodzaju szkód podlegających naprawieniu, żadnych z tych szkód nie przedkłada nad inne i nie uprzywilejowuje - co w konsekwencji doprowadziło Sąd do przekonania, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody nie jest należnym i tym samym wniosek oskarżyciela posiłkowego oparty na regulacji art. 46 § 1 k.k. został - niezgodnie z treścią tego przepisu - oddalony,

- niezasadne zróżnicowanie położenia oskarżycieli posiłkowych, tj. (...) w stosunku do (...) poprzez niezasądzenie na rzecz tego pierwszego podmiotu żadnej kwoty tytułem nawiazki podczas gdy wniosek o jej zasądzenie został złożony łącznie, tj. w jednym piśmie wraz z uwzględnionym wnioskiem o zasądzenie nawiazki na rzecz (...),
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2) k.p.k., polegającą na braku zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego należnych kosztów sądowych, podczas gdy pełnomocnik pokrzywdzonego - będący radcą prawnym - brał czynny udział w postępowaniu, w tym uczestniczył w rozprawach, a obowiązek orzeczenia o kosztach wynika z powszechnie obowiązujących przepisów: Kodeksu postępowania karnego uzupełnionego przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.”

Tak podnosząc pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o: „zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd uzna oskarżonego winnym popełnienia czynu opisanego w pkt i aktu oskarżenia, określonego w art. 165 § 1 pkt 2 k.k. oraz nałoży na niego w oparciu o tak zmienioną kwalifikację prawną, a przede wszystkim mając na względzie art. 46 § 1 oraz 2 k.k., obowiązek naprawienia szkody w kwocie 25.000 zł na rzecz (...) oraz w kwocie 50.000 zł na rzecz (...) oraz orzeknie nawiazki w kwocie po 25.000 zł na rzecz zarówno (...) jak i (...)”

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości na korzyść oskarżonego. Wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

- błędne ustalenia faktyczne w części obejmującej świadomość oskarżonego, co do:

a) zawinionej dobrowolności dokonywania obrotu,

b) podrobienia towarów, którymi dokonywał obrót,

- obrazę prawa materialnego poprzez zastosowanie przepisu art. 305 ust. 3 Prawa własności przemysłowej w sytuacji braku w zachowaniu J. K. znamion czynu mającego wypełniać wskazany przepis.

Tak podnosząc, autor apelacji wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego jemu czynu, a to dlatego, że, m.in., oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego i przypisanego jemu czynu, a zebrane w sprawie dowody nie pozwalają bezspornie przyjąć, że dokonywał on obrotu towarami zgodnie ze swoją wolą, przy czym, uznane przez Sąd wyjaśnienia J. K. za wiarygodne w tej części, pozwalają przyjąć, że nie można mu przypisać winy, i to umyślnej.

- zmianę opisu czynu jemu przypisanego poprzez wyeliminowanie z niego:

a) towaru o nazwie A., jako nieistniejącego oraz V. jako substancję czynną L.

b) z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu wobec faktu, że przypisywane mu czynności wykonywał na zlecenie osoby trzeciej otrzymując z tego tytułu świadczenia niezależnie od swojej woli, a od woli owej osoby.

- uchylenie punktu 3 w całości względnie zmianę wysokości orzeczonych nawiazek z kwot po 50.000,00 zł do kwoty po 1 groszu na rzecz każdego z pokrzywdzonych,

- uchylenie tak zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a to dla ewentualnego przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie minimalnej kwoty, od której i do której można orzec nawiazkę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z wniesionych apelacji tylko skarga odwoławcza pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się częściowo uzasadniona.

Z uwagi na to, że oskarżyciel publiczny nie złożył wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 457 § 2 k.p.k. odstąpił w tej części od sporządzenia pisemnych motywów.

Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego:

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie wykazała, by Sąd Okręgowy procedując w sprawie J. K. dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów postępowania. Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd merytoryczny zgromadził pełny materiał dowodowy, który ocenił w sposób swobodny, nie zaś dowolny. Zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonanie błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko w sytuacji, gdy apelujący wykaże, że Sąd rozstrzygający przy ocenie dowodów naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez co dokonał oceny dowolnej, a nie swobodnej spełniającej wymogi art. 7 k.p.k. W konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń zawartych w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu, z dużym nakładem pracy i dbałością o uwzględnienie i szczegółową analizą wszystkich istotnych w sprawie faktów, spełniającym kryteria z art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał również podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. oraz art. 124 ustawy prawo farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. Zdaniem autora apelacji błędne jest stanowisko Sądu orzekającego, iż sprzedając za pośrednictwem internetu oraz poczty, podrobione środki farmaceutyczne, oskarżony K. nie wyczerpał znamienia „wprowadzenia do obrotu tychże środków nieodpowiadających obowiązującym warunkom jakości”, podczas, gdy przesłanka ta wynikająca z art. 165 § 1 pkt 2 k.k., nie może być interpretowana w oderwaniu od dorobku judykatury oraz piśmiennictwa wypracowanego na gruncie ustawy Prawo własności przemysłowej, a z odwołaniem się do m. in. obrotu środkami odurzającymi. Tak sformułowany zarzut wskazuje, iż skarżący nie dzieli czynności sprzedaży środków farmaceutycznych od czynności wprowadzenia ich do obrotu, a je utożsamia z osobą – gdy tymczasem słusznie Sąd Okręgowy mając na uwadze fakt braku ustawowej definicji pojęcia „wprowadzenie do obrotu” produktu leczniczego, słusznie rozważał znaczenie tego zwrotu w oparciu o inne ustawy i poddał pogłębionej analizie kwestię, czy zachowanie J. K. stanowiło obrót środkami farmaceutycznymi czy też wprowadzenie tych środków do obrotu (po raz pierwszy), jako istotną z punktu dokonania oceny prawnej jego czynu. Przede wszystkim zasadnie dostrzegł Sąd meriti, iż brak jest dowodów na to, że J. K. nabywał środki lecznicze od wytwórcy – producenta tych produktów. Zauważyć należy, iż już w trakcie przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony podał, iż sprzedawane środki farmaceutyczne kupował z kilku źródeł, w tym od A. z Wielkiej Brytanii, u którego zakupywał tak zwaną chińską wiagrę. Wyjaśnienia w tej mierze uzupełnił oświadczeniem na rozprawie, że działał z polecenia nieżyjącego już A. S., któremu przekazywał część uzyskanych środków finansowych ze sprzedaży produktów leczniczych. Treść wyjaśnień oskarżonego wobec braku dowodów przeciwnych uprawniała Sąd meriti do przyjęcia, iż nie można mu było przypisać wprowadzania produktów leczniczych do obrotu po raz pierwszy, czyli że zakupywał środki farmaceutyczne od osób je wytwarzających i po raz pierwszy wprowadzał środki owe do obrotu. W konsekwencji trafnie Sąd ten przyjął, iż nie można oskarżonemu przypisać popełnienia występku z art. 165 § 1 pkt 2 k.k., bądź z art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne jako, że pojęcie „wprowadzenie do obrotu” wchodzi w skład znamion czynu zabronionego zarówno z art. 165 § 1 pkt 2 k.k., jak i z art. 124 ustawy Prawo Farmaceutyczne. Szczegółowy wywód, dotyczący pojęcia „wprowadzenie do obrotu” odwołujący się do judykatów Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny, Sąd orzekający zawarł na karcie 19 – 22 uzasadnienia i w pełni akceptując tę argumentację, nie widząc potrzeby jej powtarzania, Sąd Apelacyjny do niej się odwołuje.

Za nieuzasadniony należało uznać zarzut apelacji niezastosowania przepisu art. 46 § 1 k.k. mimo złożenia przez oskarżyciela posiłkowego wniosku o naprawienie szkody w stosownym terminie. Trafnie bowiem Sąd pierwszej instancji uznał, iż w rozpoznawanej sprawie w oparciu o zgromadzone dowody nie sposób ustalić kwoty, jaką oskarżony uzyskał ze sprzedaży produktów leczniczych podrobionych znakami towarowymi oryginalnych wyrobów firm (...), (...) i (...) co warunkowało możliwość rozstrzygnięcia o naprawieniu szkody na podstawie art. 46 § 1

k.k. Ma rację apelujący, że do celów postępowania karnego należy również uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2 pkt 3 k.p.k.), w tym o ile jest to możliwe, naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Przewidziany przepisem art. 46 § 1 k.k., obowiązek naprawienia szkody służy zatem wyrównaniu poniesionych przez pokrzywdzonego strat pod warunkiem jednakże, że szkody te można precyzyjnie określić. Tymczasem oskarżony J. K., co jest poza sporem, posiadał kilka rachunków bankowych oraz korzystał z rachunków bankowych założonych na członków rodziny. Na rachunki te wpływały środki ze sprzedawanych różnych środków farmaceutycznych, w tym i tych, które nie były oznakowane znakami firm reprezentowanych przez oskarżyciela posiłkowego. Przekazywane kwoty na rachunki bankowe zarówno oskarżonego, jak i członków jego rodziny nie były przypisane do poszczególnych, zakupionych farmaceutyków. W tych warunkach ustalenie, które z wpływających środków pieniężnych pochodziły ze sprzedaży produktów oznaczonych znakami firm reprezentowanych przez oskarżyciela posiłkowego, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie było możliwym. W toczącym się postępowaniu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób też ustalić szkody wizerunkowej pokrzywdzonych firm spowodowanej działalnością oskarżonego. Wobec powyższego za uzasadnione należało potraktować postąpienie Sądu rozstrzygającego poprzez skorzystanie z możliwości przewidzianej w przepisie art. 46 § 2 k.k. i orzeczenie w oparciu o ten przepis nawiązek na rzecz poszkodowanych firm (...) oraz (...). Zważywszy na skalę działania oskarżonego, rozmiar uzyskanych korzyści z prowadzonej sprzedaży farmaceutyków, a także poniesione przez oskarżycieli posiłkowych szkody zarówno majątkowe, jak i nie majątkowe, orzeczenie nawiązek w kwotach po 50 tysięcy złotych jawi się jako w pełni uzasadnione. Mając na względzie fakt, iż zaskarżonym wyrokiem przyjęto, że oskarżony dokonywał obrotu towarami oznaczonymi podrobionymi znakami wyrobów także firmy (...), zasadnie autor apelacji podnosi, iż brak było podstaw do różnicowania pokrzywdzonych poprzez pominięcie tej firmy przy orzekaniu o nawiązce. Dlatego Sąd Apelacyjny uznając racje skarżącego zmienił zaskarżony wyrok w tej części poprzez orzeczenie na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązki w kwocie 50 tysięcy złotych, także na rzecz firmy (...).

Za uzasadniony należało uznać także zarzut dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd orzekający wniosku pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego związanych z udziałem pełnomocników w postępowaniu sądowym. Lektura protokołów rozpraw wskazuje, iż pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych - (...) w osobie E. R. oraz (...) w osobie P. D. wzięli udział jedynie w rozprawie Sądu Okręgowego w dniu 16 sierpnia 2012 r. (k. 2022), a zatem w sytuacji, gdy do oskarżonego zapadł wyrok skazujący, mają oni prawo do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Koszty te stanowią przecież składnik kosztów procesu (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Pełnomocnicy nie określili wysokości należnych im kwot, dlatego zgodnie z art. 627 k.p.k. oraz § 14 ust 2 pkt 5 rozp. min. spr. z dnia 28.08.200 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu należało przyznać oskarżycielom posiłkowym koszty zastępstwa procesowego według stawek w wymienionym rozporządzeniu.

Co do apelacji obrońcy:

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, respektując wymogi art. 7 k.p.k. i w oparciu o te ocenę, dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych. Nie sposób zaaprobować stanowiska wyrażonego w apelacji, że oskarżony K. będąc zmuszonym poprzez stosowanie szantażu obyczajowego przez A. S. do handlu środkami leczniczymi, nie miał zamiaru popełnienia tego czynu, co w konsekwencji eliminuje możliwość przypisania mu winy w tym zakresie. Autor apelacji pomija, iż oskarżony J. K., jak wskazują zebrane dowody mimo, że współdziałał z A. S., zajmował się sprzedażą środków farmaceutycznych z dużym zaangażowaniem i wykazywał w tym procederze ponad przeciętną przedsiębiorczość. Zamieszczał ogłoszenie w internecie i lokalnej prasie, założył kilka skrytek pocztowych na terenie P. i S. – także na inne osoby, osobiście zajmował się pakowaniem i przesyłaniem leków. Założył kilka własnych rachunków bankowych, a także na członków swojej rodziny, nadto udzielał informacji telefonicznych osobom zainteresowanym zakupem. Powyższe uzasadnia jedyny logiczny wniosek, iż oskarżony nie był, jak chce tego obrońca, biernym wykonawcą cudzych poleceń, a wykazywał pełną swobodę w prowadzonej działalności i duże zaangażowanie w handlu produktami leczniczymi w kierunku uzyskania możliwie maksymalnych korzyści majątkowych. Za nieracjonalne, bo sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem, należało potraktować twierdzenie skarżącego o braku świadomości oskarżonego co do tego, iż dokonywał obrotu produktami,

oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi pokrzywdzonych firm. Jeśli się bowiem uwzględni ilość środków farmaceutycznych zabezpieczonych w toku przeszukania pomieszczeń oraz samochodu oskarżonego, oferowane przez oskarżonego ceny produktów odbiegające w znaczny sposób od cen oferowanych w aptekach, ich nabywanie nie w hurtowniach, czy od bezpośrednich producentów, a od osób fizycznych – to oczywistym jawi się wniosek, iż J. K. bez wątpienia miał świadomość, że środki farmaceutyczne, którymi handlował były podróbkami oryginalnych leków. Tylko bowiem ta właściwość pozwalała mu czynić proceder opłacalnym. Trafnie też Sąd pierwszej instancji przyjął, iż z handlu lekami za pomocą internetu, oskarżony J. K. uczynił sobie stałe źródło dochodu, jeśli się zważy na okres jego działalności oraz przy uwzględnieniu analizy ogromnych wpływów finansowych na rachunki bankowe założone przez oskarżonego. Zresztą należy zauważyć, iż oskarżony twierdząc, że działał dla A. S. i jemu przekazywał otrzymane środki pieniężne, przyznał, iż od sprzedaży zatrzymywał sobie część środków jako prowizje, co przecież zapewniało mu stałe źródło dochodów. Mając na względzie specyfikę działalności oskarżonego, wpływające na jego rachunki bankowe środki finansowe ze sprzedaży produktów leczniczych, w pełni słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego o orzeczeniu wobec J. K. nawiązek na rzecz poszkodowanych firm w kwocie po 50 tysięcy złotych. Tak orzeczone kwoty w żadnym razie nie mogą być uznane za wygórowane, bądź wzbogacające pokrzywdzone firmy, jeśli się zważy na poniesione przez nie znaczne szkody zarówno majątkowe, jak i wizerunkowe, na skutek przestępczej działalności J. K..

Słusznie obrońca wywodzi, iż oskarżony nie handlował specyfikiem o nazwie A., bo w istocie materiał dowodowy tego nie potwierdził i produktu o takiej nazwie nie zabezpieczono podczas przeszukań dokonanych u oskarżonego. Natomiast nie ma racji obrońca twierdząc, iż Sąd błędnie przyjął, że oskarżony handlował lekiem V., podczas gdy jest to substancja czynna produktu o nazwie L.. Apelującemu należy wskazać, iż u oskarżonego zatrzymano produkty o nazwie V., stosowany w zaburzeniach erekcji, a skoro tak, to bez względu na fakt, że produkt ten wchodzi w skład także leku o nazwie L., zasadnie Sąd orzekający przypisał oskarżonemu obrót lekiem o nazwie V..

Reasumując, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu obrót produktem o nazwie A., a nadto uznając rację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasądził od oskarżonego koszty zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycieli posiłkowych i orzekł w oparciu o przepis art. 46 § 2 k.k. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej firmy (...). Niewątpliwie rozstrzygnięcie o nawiązkach wzmocni cel wychowawczy kary, której rozmiar wskazuje, iż Sąd orzekający wyłożył na korzyść oskarżonego w sposób daleko idący wszystkie przemawiające za nim okoliczności.

Rozstrzygnięcie o wydatkach postępowania odwoławczego oparto o przepis art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. a o opłacie orzeczono na podstawie art. 8 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.